

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI“ wychodzi 6 razy w tygodniu
i kosztuje na miesiąc
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4.
TELEFON 1414.
P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz
milimetry. Wiersz reklamowy 60 groszy.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 70

Katowice, niedziela 24-go marca 1929.

Rok V

Nowe wstrząsy w Bytomiu.

Bytom. (Tel. wł.) W piątek rano ponowily się w całym mieście wstrząsy, które były tak silne, że w wielu mieszkaniach pootwieraly się szafy. Prawdopodobnie przyczyną wstrząsu było załamanie się jednego filara na kopalni Karsten-Centrum, gdzie wskutek tego 14 górników zostało odciętych od świata. Zdolano jednak wszystkich uratować. Dwóch z nich doznało ataku nerwowego.

Teatr murzyński na P. W. K.

Poznań. (Wiad. wł.) Nielada sensacją w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej będą występy zespołu teatralnego murzynów, mówiących po polsku. Zespół ten, zorganizowany przez p. Tadeusza Morozowicza z Kurytyby w Brazylii, wystąpi z repertuarem, składającym się z utworów scenicznych, napisanych specjalnie dla egzotycznego zespołu polsko-murzyńskiego przez redaktora Władysława Wójcika. Po zamknięciu Powszechnej Wystawy Krajowej zespół ma odwiedzić większe miasta Polski.

Brak światła podczas operacji przy- czyną śmierci.

Wrocław. (Tel. wł.) Podczas operacji w jednym ze szpitali, jaką przeprowadzono wieczorem na szyi 3-letniego dziecka, zgasło nagle światło elektryczne wskutek defektu w przewodach. Operację musiał lekarz przerwać. Wskutek tego dziecko umarło przez uduszenie się. Ojciec dziecka zrobił doniesienie karne.

Minister Stresemann nie ustąpi.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Telegraph“ donosi z San Remo, że pogłoski o złym stanie zdrowia ministra Stresemanna i zamiarze jego ustąpienia są nieprawdziwe. Pobyt w San Remo oddziałał korzystnie na zdrowie ministra, który oświadczył, że jak długo cieszy się zaufaniem narodu, nie zamierza ustąpić. Stresemann chce osobiście brać udział w następnej sesji Rady Ligi Narodów w Madrycie.

Rozwiązanie parlamentu duńskiego.

Kopenhaga. (Tel. wł.) Wskutek odrzucenia ustawy skarbowej król rozwiązał parlament.

Rozprawy nad dopuszczeniem zakonów

Paryż. (Tel. wł.) Parlament zakończył dyskusję generalną nad ustawą o powrocie zakonów francuskich. Przy wniosku o przystąpienie do dyskusji szczegółowej, Poincaré postawił kwestję zaufania. Wniosek uchwalono 336 głosami przeciw 244. Dyskusja szczegółowa rozpocznie się w poniedziałek.

Spisek komunistyczny w Indjach.

Londyn. (Tel. wł.) Dzienniki donoszą, że w związku z aresztowaniami wśród komunistów w Indjach, położenie jest bardzo poważne. Władze natrafiły na ślad rozgałęzionego spisku przeciwko rządowi.

Wylew Missisipi.

Nowy Jork. (PAT.) Wał nadbrzeżny nad rzeką Missisipi został przerwany o 6 mil od Quiney. Niemal 20.000 akrów urodzajnych ogrodów zostało zalanych. Gospodarstwa porwane przez powódź. Szkody są olbrzymie.

Ordynacja wyborcza do sejmu śląskiego

Warszawa. (PAT.) Na piątkowym posiedzeniu sejm przyjął uchwałę, wzywającą rząd, aby przedstawił p. prezydentowi Rzplitej wniosek o niezwłocznym zarządzeniu wyborów do sejmu śląskiego.

Zarazem przyjęto bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o ordynacji wyborczej do sejmu śląskiego.

Dalej przyjęto projekt ustawy w sprawie zamiany pól górniczych w powiecie katowickim na pola górnicze, stanowiące własność prywatną.

Ulgi dla rolników.

Warszawa. (PAT.) Na piątkowym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej poseł Kościakowski referował wnioski poselskie w sprawie pomocy dla ludności, dotkniętej klęską żywiołową. W rezultacie dyskusji komisja przyjęła rezolucję treści następującej: Sejm wzywa rząd do dalszej wydatniejszej jeszcze akcji celem przyścia w porozumieniu z organizacjami rolniczymi z wyraźną pomocą w formie ulgowych kredytów, zapomóg dla ludności wiejskiej, zwłaszcza materialnej i małomiasteczkowej, która wskutek niebywałych mrozów i

Przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt noweli do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Nowela ta obejmuje zabezpieczenie robotników sezonowych. Poseł Waszkiewicz referował projekt nowej noweli do tej samej ustawy na wypadek bezrobocia. Chodzi o rozszerzenie zakresu zabezpieczenia na robotników młodocianych i podniesienia normy zarobkowej do 10 złotych. Projekt noweli przyjęto w drugim czytaniu.

śnieżyć obecnej zimy poniosła, lub wskutek ewentualnej powodzi ponieść znaczne i groźne dla gospodarstw straty. Należy powiększyć i natychmiast uruchomić przez Państwowy Bank Rolny kredyty siewne na warunkach ulgowych, a w miejscowościach, dotkniętych klęską żywiołową, w gotówce zamiast w naturze, uruchomić kredyty na nawozy sztuczne i prolongować terminy płatności, przyznane przez Państwowy Bank Rolny. Również należy zmniejszyć wymiar podatku gruntowego, prolongować terminy płatności tego podatku przynajmniej do jesieni oraz odpisać kary za zwłokę.

Polsko-niemiecka propaganda pacyfistyczna.

Berlin. (PAT.) Niemiecka i polska Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela organizują w dniach od 20 do 29 kwietnia br. w Berlinie, Wrocławiu, Bytomiu, Królewcu oraz w Warszawie, Łodzi i Katowicach zgromadzenia, poświęcone zagadnieniom polsko-niemieckim. Ze strony polskiej mają na tych zgromadzeniach przemawiać poseł Prager i były minister Thurgutt, ze strony niemieckiej były minister Pleitner i były generał von

Schoeneich. Treścią zgromadzeń ma być, czy grozi wojna między Niemcami i Polską.

Zgromadzenia te mają być pierwszą próbą ze strony pacyfistycznej do propagandowego wyjaśnienia ludności obu krajów zagadnień polsko-niemieckich i mają być demonstracją nietylko na rzecz traktatu handlowego, ale i dowodem, że masy po obu stronach pragną twalego uspokojenia na Wschodzie Europy.

Kondolencja z powodu zgonu marszałka Focha.

Warszawa. (PAT.) Z okazji śmierci marszałka Focha prezydent Rzplitej, wysłał na ręce prezydenta republiki francuskiej Doumergue'a depeszę kondolencyjną. Taką samą depeszę wysłał minister spraw zagranicznych Zaleski do ministra spraw zagranicznych Francji Brianda, oraz marszałek senatu Szymański do prezydenta senatu francuskiego Doumer'a.

Paryż. (PAT.) Defilada tłumów publiczności, składających ostatni hołd marszałkowi Fochowi, trwała bez przerwy w ciągu całego popołudnia.

Dżuma w Indiach i w Afryce Południowej

Londyn. (Wiad. wł.) Z Indji i z Afryki nadchodzą do Londynu równoczesne wiadomości o wybuchu epidemii dżumy, która pochłonięła już wiele tysięcy ludzi. Szczególnie sroży się zaraza w Pendza-

bie. W Afryce wystąpiła dżuma najsilniej w wolnym państwie Oranji i Transwalu, porywając tubylców. W Johannesburgu urządzono na 10 mil długim i 8 mil szerokim terenie olbrzymią kwarantannę.

Szkolnictwo dokształcające przemysłowe na Śląsku.

Szkolnictwo dokształcające, które w roku 1918 względnie o ile chodzi o Górny Śląsk ledwie wegetowało, rozwinęło się w ciągu 6 lat nadzwyczajnie, co jest miarą znaczenia jakie do niego władze wojewódzkie przywiązują.

Statystyka wykazuje wzrost liczby szkół dokształcających przemysłowych w ciągu sześćdziesięciu lat z 16 na 50, uczniów z 3270 na 13788. Ponieważ szkoły dokształcające, jako zawodowe, nie są objęte Konwencją Genewską, która nakłada w określonych warunkach na władze wojewódzkie obowiązek zakładania szkół powszechnych i średnich, znaczenie ich jest tem większe. Mogą one i powinny stać się jednym z bardzo ważnych czynników unarodowienia tak rzemiosła jak i przemysłu.

Bardzo interesującą jest statystyka narodowościowa szkół dokształcających na 13.788 młodzieży przemysłowych szkół dokształcających. W roku 1928 było 12.486 czyli 90,6% narodowości polskiej a 1.302 czyli 9,4% narodowości niemieckiej, co pokrywa się niemal w zupełności ze statystyką narodowościową w publicznych szkołach powszechnych i wskazuje zarazem, że z instytucji tych korzysta zupełnie równocześnie tak młodzież polska jak i niemiecka.

Rozwój liczbowy poszczególnych grup przemysłowych jest mocno niejednorodny. Wybijają się ponad inne, grupa metalowa, obejmująca 4574 ogółu młodzieży szkół dokształcających czyli 30%. Najsilniejszą po niej jest grupa handlowa, obejmująca 1979 czyli 14% ogółu młodzieży szkół dokształcających. Uderza natomiast nienaturalnie słaba grupa górnicza, na co zwrócono już pilną uwagę. Jest też wszelka nadzieja, że i w zakresie górnictwa szkolnictwo dokształcające postawione zostanie na właściwym poziomie, a grupa górnicza zajmie co najmniej drugie miejsce po grupie metalowej.

Pod względem społecznym, podzieli młodzież szkół dokształcających przeważnie w warstwy robotniczej 7415 czyli 54%, z warstwy rzemieślniczej pochodzi 2377 czyli 17%, synów włościan jest 893 czyli 6%, urzędników 7%, innych 1778 czyli prawie 13%.

Nauczycieli w dokształcających szkołach zawodowych przemysłowych jest ogółem 603, w tem 25 etatowych, 13 kontraktowych 559 ubocznych i 2 ubocznych instruktorów. Pod względem wykształcenia 15 nauczycieli ma wykształcenie politechniczne, 8 akademicko-handlowe, 6 akademicko-górnictwa, 16 uniwersyteckie, 58 księżę, seminaryjne zawodowe 15, ogólne 409, średnie techniczne 29, handlowe 11, niższe techniczne 35. Przeważa zatem ciągle jeszcze liczba nauczycieli z wykształceniem ogólnym. Po porównaniu jednak z latami ubiegłymi, stan ten ciągle się poprawia. Zasadnicza poprawa jednak nastąpić będzie mogła dopiero z chwilą, gdy powstanie znacznie większa ilość, niż obecnie miejsc

Gielda pieniężna i zbożowa.

W Katowicach płacono w dniu 22 marca: za 100 złotych 47.03 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.30 zł., za 1 dolar 8.91 zł., za 100 franków szwajcarskich 171.85 zł.

W Warszawie płacono w dniu 22 marca: za 100 franków franc. 34.74 zł., za 100 koron czeskich 26.32 zł., za 100 szylingów austriackich 124.09 zł.

czyste zebranie, w którym wzięło udział grono rodaków i rodaczek. Chór szkolny odśpiewał kilka pieśni, wygłoszono deklamacje i odczyt o Marszałku Piłsudskim. — We wtorek, 19 marca odprawiono także nabożeństwa w zborze i bóżnicy. Uroczystość zakończono akademją w „Świerklańcu.“

— (Pożyczki na cele budowlane). Na ostatnim odbytem posiedzeniu Rady Administracyjnej Powiatowej Kasy Oszczędności w Rybniku udzielono drobniejszych pożyczek na cele budowlane dla 19 obywateli w łącznej kwocie 37.750 zł. Również udzielono 14 rolnikom pożyczki na zasiewy w łącznej kwocie 10.000 zł. Dalszych wniosków uwzględnić nie było można, gdyż Rada Administracyjna wychodzi z założenia, że należy udzielać mniejsze pożyczki, aby w ten sposób jak największej ilości biedniejszym obywatelom pomóc w budownictwie. Na tem posiedzenie zamknięto. Zaznaczyć wypada, że niemal co miesiąc Rada Administracyjna ma swoje posiedzenia, na których dotychczas udzieliła bardzo wiele pożyczek na cele budowlane, co wpływa bardzo dodatnio na ruch budowlany w powiecie.

— (Z gimnazjum). Minister Oświaty, dekretem z dnia 18 marca zamianował dotychczasowego profesora gimnazjalnego p. Dr. Stanisława Jastrzębca - Jurkowskiego dyrektorem państwowego gimnazjum w Katowicach z dniem 1 kwietnia bieżącego roku. Wiadomość ta wywołała powszechny żal wśród obywateli miasta Rybnika, gdyż prof. Jurkowski uzyskał sympatję wszystkich rybniczian. Brał także udział w akcji plebiscytowej otwarcie przyznając się do polskości, za to też spotkała go nagroda.

Gierałtówce w Rybnickiem. (Praktyki niemieckich pracodawców). Niedawno temu czytalem w „Katoliku“, jako to po stronie niemieckiej pracodawcy, zatrudniający robotników z województwa śląskiego, zmuszają młodocianych robotników do chodzenia do tamtejszych szkół uzupełniających. Praktyki te są niedozwolone, o ile chodzi właśnie o tych robotników, którzy mieszkają na polskim Górnym Śląsku. Na tem nie kończą się praktyki niemieckie, jak wynika to z następującego faktu. Pewien robotnik od przeszło dwu lat pracuje na Śląsku Opolskim. Wszystko było w porządku, robotnikowi temu nie czyniono żadnych trudności. Jesienią ubiegłego roku robotnik ten posłał dziecko swoje do szkoły polskiej. Doniesiono o tem zarządowi kopalni, który odciął szykanuje robotnika - polaka, mianowicie daje mu do wykonywania gorszą pracę. Otóż znowu jeden dowód więcej, dlaczego zakłady przemysłowe na Śląsku Opolskim zatrudniają robotników z województwa śląskiego. Chodzi im o popieranie niemieczyny u nas przez wpływanie na tychże robotników nawet terorem. Nic zatem dziwnego, że robotnicy wsi pogranicznych, pracujący po stronie niemieckiej, stronią od ruchu polskiego, posyłają dzieci swoje do szkół mniejszości i czytają różne gazety niemieckie. Taki stan rzeczy na dłuższą metę jest niemożliwy. Tutaj władze nasze mają obowiązek czuwać nad tem, by robota Niemców zagranicznych nie wyrządzała szkody u nas w kraju. Nie jest bowiem dopuszczalnym, by obcy wtykali swój nos do spraw naszych, do naszego życia politycznego i narodowego i hamowali go swemi wstretkami praktykami.

Kokoszyce w Rybnickiem. (Rekolekcje dla nauczycielek). W domu rekolekcyjnym w Kokoszycach od-

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 22 marca 1929 r.

Żyto 33.50—34.00, pszenica 46.50 do 47.50, jęczmień 32.00—33.25, owies 33.25 do 34.25, osucie żytnie 25.00—26.00, osucie pszeniczne 26.50—27.50, mąka żytnia 49.00, mąka pszeniczna 65.75—69.75, wyka 46.00—48.00, prasowana słoma 6.75 do 7.25, luzna słoma 4.75—5.25, luzne siano 14.00—15.50, luzne siano noteskie 15.50 do 17.00.

będą się od 3—7 kwietnia zamknięte rekolekcje dla nauczycielek (o ile się zgłosi dostateczna liczba). Zgłoszenia uprasza się kierować do Księżówki Śląskiej w Kokoszycach p. Wodzisław Śl. do 28 bm. Od 30 marca do 2 kwietnia odbędą się rekolekcje dla młodzieńców.

Popielów w Rybnickiem. (Łuna nad wsią). W tych dniach około godziny 7 wieczorem widać było nad wsią wielką łunę. Palił się dom gospodarza Alojzego Wały. Na szczęście pożar został stłumiony przez przechodniów, zanim przybrał większe rozmiary. Szkoda jest znaczna. Stwierdzono, że ogień powstał w mieszkaniu przez zatlenie się łóżek, stojących za blisko rozpalonego pieca.

Ruptawa w Rybnickiem. Ogień zniszczył drewnianą chałupę). Z powodu wadliwego komina spaliła się chata W. Goika. Pożar rozszerzał się tak szybko, że ratunek był niemożliwy.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Aresztowana pod zarzutem dzieciobójstwa). W poprzednim numerze donosiliśmy, że przy drodze z Lubecka do Lublińca znaleziono zwłoki dziecka. Lekarz stwierdził, że dziecko zostało porzucone na polu i zmarło. W związku z tem aresztowano Helenę N. z Lubecka. Dzieciobójczynię osadzono w więzieniu sądowym w Lublińcu.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Aresztowanie zbrodniarza). Przed kilku dniami donosiliśmy, że w gminie Markłowice w powiecie cieszyńskim, w niskiej chatce tuż nad czeską granicą, mieszkała w odosobieniu 60-letnia Marja Nowak. Gdy brat wdowy przybył do jej mieszkania, znalazł swą siostrę w kącie izby. Była martwa, obnażona, miała rany na całym ciele. W tych dniach wysłedzono mordercę. Jest nim 29-letni robotnik Fr. Podstawka z Górnych Markłowic. Zbrodniarz przyznał się do winy.

Bielsko-Biała. (Kilka wagonów zboża na ulicy). W magazynie młynów neumannowskich w Białej zawaliła się ściana, wskutek czego wysypało się na ul. Komorowicką kilka wagonów zboża. — Przyczyną wypadku tego jest wadliwa konstrukcja ściany. Przy wale gruzów gromadziły się przez cały dzień tłumy ciekawych.

Z całej Polski.

Kraków. (Lody ruszyły). Na skutek kilkunastodniowego ciepła ruszyły lody na Wiśle pod Krakowem. Koło południa saperzy wysadzili lód w 3-ch miejscach koło Tyńca, umożliwiając spłynięcie lodów. Kry ruszyły ze strasznym hukiem, który ściągnął nad brzeg rzeki tłumy widzów. Olbrzymie zwały lodu zasłały brzeg Wisły zwłaszcza lewy, na którym potworzyły się formalne góry lodowe. Wezbrana Wisła ruszyła korytem, unosząc olbrzymie kry. Obecnie Wisła na całej przestrzeni pod Krakowem została oczyszczona z lodów, tak że przewalają się tylko spienione fale.

Wojkowice. (Walka chłopca z jastrzębiem). Mieszkańcy wsi Wojkowice w Zagłębiu Dąbrowskiem byli świadkami niezwyklej walki chłopca z ptakiem drapieżnym. Olbrzymi, zgłodniały jastrząb porwał z podwórza gospodarza Wiśniewskiego kure, uniósł ją kilka metrów i zaczął ją pożerać. Czternastoletni syn Wiśniewskiego puścił się w pogoń za jastrzębiem dopadł go i usi-

łował mu wyrwać kure. Między chłopcem i jastrzębiem rozpoczęła się zacięta walka. Chłopiec byłby prawdopodobnie uległ, gdyby w ostatniej chwili nie pospieszyli mu z pomocą wieśniacy, którzy kijami dobili drapieżnika. Wiśniewski odniósł poważne rany. Ma poszarpane dziobem i szponami twarz, ręce i głowę.

Warszawa. (Niezwykły wypadek). Przed kilku dniami w Warszawie zdarzył się wypadek, który zaliczyć należy do rzadkich wydarzeń w kronice. Oto robotnik Jan Nowak, zajęty sprzątaniami śniegu ze szczytu katedry św. Jana, runął z wysokości 8-piętrowej wieży na bruk. Nowak wpadł w stertę śniegu i dzięki tej właśnie okoliczności wyszedł z wypadku zupełnie cało, oszołomiony tylko upadkiem.

Radom. (Zemsta zbójcka). Na ulicy Warszawskiej popełniono ohydny zbrodnie. Dóchw notorycznych opryszków Wykuta z zawodu dorozkarz i Gajewski kucharz, napadli na przechodzącego ulicą notowanego w kronikach policyjnych, Siczka Henryka. Jeden z nich ciosem noża kuchennego pod łopatką zranił śmiertelnie Siczka, który po 5 minutach zmarł w szpitalu. Morderców ujęto. Jak się zdaje, jest to zemsta złodziejska.

Ząbkowice. (Fabryka szkła wstrzymała pracę). W tych dniach w fabryce szkła wstrzymano pracę na wszystkich oddziałach fabryki, w związku z przedłużaniem się strajku na oddziale szlifierni, który datuje się od 16 b. m. i powstał na tle wydalenia z fabryki 14 robotników za udział w strajku.

Kozienice. (Zabawa granatami przyczyną śmierci). Na polu około wsi Wola Klasztorna, w powiecie kozienickim, zdarzył się tragiczny wypadek. Dziesięcioletni chłopiec Stanisław Wardaba znalazł na polu ręczny granat, który schował do teczki z książkami. Przechodząc w pewnym miejscu przez łód Wardaba poślizgnął się i upadł, co spowodowało eksplozję granatu. Skutki wybuchu były straszne. Wardabę granat zabił na miejscu, a idącego obok niego, 13-letniego Jana Gerskiego ciężko poranił.

Włocławek. (Świętokradztwo). Do klasztoru OO. Reformatorów dokonano włamania. Złodzieje wyłamali kratę i dostali się do kościoła, rozbili skarbonki oraz skradli wota z ołtarza św. Teresy wartości kilku tysięcy złotych.

Z dalszych stron.

Lignica. (W sprawie ojcobójstwa). W związku z wiadomością o zamordowaniu ordynata hrabiego Stollberg-Wenigerode w Janowicach, o czem donosiliśmy w poprzednim numerze naszego pisma, dziś podajemy dalsze szczegóły: Jak doniesiono w pierwszej wiadomości — są istotnie poszlaki, że morderstwo dokonał najstarszy syn ordynata hr. Chrystian Fryderyk. Odciski palców na karabinie, z którego zabito ordynata są podobne do odcisków palców syna zamordowanego. Nabój użyty do strasznego czynu ojcobójczego był kulą dum-dum, która rozpaliała ofierze czaszkę i zmasakrowała głowę.

Komunikat policji kryminalnej w Lignicy każe przypuszczać, że morderstwo dokonane zostało w porozumieniu z innymi członkami rodziny, w związku z czem oczekiwane jest aresztowanie żony zabitego właściciela ordynacji w Janowicach. Jak wykazały badania domowników i mieszkańców, między ordynatem, jego synem i żoną oddawna już istniały poważne nieporozumienia co do sposobów administrowania majątkiem i ponadto rodzina odczuwała dotkliwy brak środków gotówkowych.

Moskwa. (Chleb za kartkami). Od kilku dni odbywa się w Moskwie sprzedaż chleba na kartki. Cena jego wynosi 22 kopiejki za kg; bez kartek kg. tego samego chleba kosztuje 44 kop. Chleb pytlowy kosztuje na kartki 44 kop. bez kartki 64 kop. Ceny za inne wyroby piekarskie z dniem 17 b. m. podwyższone zostały o 20 proc.